

KRONIKA NAUKOWA

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA UNIA LUBELSKA 1569 ROKU. Z TRADYCJI UNIFIKACYJNYCH I RZECZYPOSPOLITEJ W TORUNIU

W dniach 2–3 IV 2009 r. w Toruniu odbyła się międzynarodowa konferencja zatytułowana: „Unia Lubelska 1569 roku. Z tradycji unifikacyjnych i Rzeczypospolitej”. Konferencję zorganizowano w ramach obchodów Roku Demokracji pod patronatem senatora RP Michała Wojtczaka oraz rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Andrzeja Radziwińskiego. Jej organizatorami byli: marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki oraz dyrekcja Instytutu Historii i Archiwistyki UMK. Kierownikiem naukowym konferencji był Krzysztof Mikulski, a sekretarzem naukowym Tomasz Kempa. W jej trakcie wystąpiło łącznie 19 osób, a miejscem obrad był Ratusz Staromiejski.

Pierwszym referentem był Mariusz Markiewicz z Krakowa, który przedstawił związek polsko-litewski na tle innych tego typu tworów w Europie (*Unia polsko-litewska na tle innych unii europejskich*). W swym referacie wykazał on, iż najbardziej zbliżonymi do unii polsko-litewskiej były unie angielsko-szkocka i węgiersko-chorwacka. Krzysztof Mikulski z Torunia zaprezentował mechanizmy integracyjne w Królestwie Polskim od początku rozbicia dzielnicowego w 1138 r. aż do przyłączenia Mazowsza w XVI w. (*Procesy integracyjne w Królestwie Polskim w XV i XVI wieku*). Pewnego rodzaju kontynuacją tych procesów było związanie z Polską Prus Koronnych i Książęcych w czasach nowożytnych. Omówili je w swoich wystąpieniach Janusz Małłek z Torunia (*Prusy Polskie w XV–XVIII wieku. Dążenia unifikacyjne Korony a partykularyzm pruski*) oraz Jacek Wijaczka również z Torunia (*Prusy Książęce. Lenno niepotrzebnie utracone*).

W dalszej części konferencji wygłoszono referaty poświęcone już bezpośrednio tytułowej unii lubelskiej. Po przerwie na kawę Andrzej Januszkiewicz z Mińska przedstawił zależności pomiędzy dążeniami do zawarcia unii a rozgrywającą się wówczas wojną inflancką (*Unia lubelska a wojna inflancka: wzajemna współzależność na tle polityki wewnętrznej Litwy*). Starał się on wykazać, iż na krótko przed 1569 r. nie było poważnego zagrożenia ze strony Moskwy dla Litwy, a tym samym nie miało to bezpośredniego wpływu na zawarcie unii. Następnie Genute Kirkiéné z Wilna zaprezentowała stosunek litewskiej rodziny magnackiej Chodkiewiczów do unii lubelskiej (*Chodkiewiczowie a unia lubelska*). Ostatnim referentem w tej części był Andrzej Rachuba z Warszawy. Omówił on problem integracji obywateli

Wielkiego Księstwa Litewskiego w Rzeczypospolitej (*W obronie tożsamości. Litwini wobec integracji we wspólnej Rzeczypospolitej*).

Po przerwie obiadowej wygłoszono referaty dotyczące związków kilku terytoriów z Koroną i Rzeczypospolitą. Zdzisław Noga z Krakowa przedstawił zagadnienie integracji księstw oświęcimsko-zatorskiego i siewierskiego z Koroną (*Integracja księstw oświęcimsko-zatorskiego i siewierskiego z Koroną*). Związki ziemi łębarsko-bytowskiej z Koroną omówił natomiast Andrzej Kamiński z Poznania (*Próby unifikacji ziemi łębarsko-bytowskiej z Koroną*). Kolejne dwa wystąpienia dotyczyły dawnych Inflant i ich związków z Rzeczypospolitą. Bogusław Dybaś z Torunia (*Inflanty – unijny „poligon” Rzeczypospolitej*) zaprezentował różne modele powiązań terytoriów inflanckich (Inflanty Zadźwińskie, Kurlandia, Piltyń) z Polską i Litwą. Bardziej szczegółowo zagadnienie związków Księstwa Kurlandii i Semigalii z Rzeczypospolitą było tematem wystąpienia Almut Bues z Warszawy (*Kurlandia i jej związki z Rzeczypospolitą*).

Po tym referacie rozpoczęła się dyskusja. Andrzej Rachuba z Bogusławem Dybasiem dyskutowali na temat przejęcia przez Zygmunta Augusta Inflant w 1561 r. Całą dyskusję, jak i pierwszy dzień konferencji podsumował Tomasz Kempa.

Drugi dzień rozpoczęto od referatów dotyczących bezpośrednio unii lubelskiej. Ewa Dubas-Urwanowicz z Białegostoku przedstawiła problem wkładu Zygmunta Augusta w zawarcie unii (*Wkład Zygmunta Augusta w dzieło unii polsko-litewskiej*). Zagadnienie sytuacji kryzysowych dla związku polsko-litewskiego podczas wojen północnych omówił Jerzy Urwanowicz, również z Białegostoku (*Unia polsko-litewska w obliczu próby – wojny północne*). Andrzej B. Zakrzewski z Warszawy spróbował w swoim wystąpieniu zwrócić uwagę słuchaczy na kilka problemów odnoszących się do związków polsko-litewskich od unii w Krewie do Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów (*Od Krewa (14 VIII 1385 r.) po Warszawę (20 X 1791 r.)*). *Kilka wątpliwości wobec związku Obojga Narodów*). Natomiast ujęcie unii lubelskiej w historiografii, poczynawszy od Adama Naruszewicza, a skończywszy na Juliuszu Bardachu, było tematem referatu Doroty Michaluk z Torunia (*Unia lubelska w historiografii polskiej XVIII–XX wieku*).

Po przerwie na kawę rozpoczęto wygłaszać ostatnie referaty. Wiktor Brechunenko z Kijowa w swoim wystąpieniu starał się porównać unię lubelską do unii hadziackiej (*Unia lubelska a unia hadziacka. Dwie ruskie elity, dwie idee*). Karol Mazur z Warszawy przedstawił *Proces integracji Wołynia z Koroną w latach 1569–1648*. Dotyczyło to sprawy sejmiku, języka, którym posługiwano się w kancelarii, oraz reformy sądownictwa. Podobne zagadnienie na przykładzie ziemi czernihowsko-siewierskiej omówił Petro Kulakovskij z Ostroga (*Integracja ziemi czernihowsko-siewierskiej z Koroną*). Ostatni referent, Tomasz Kempa z Torunia spróbował odpowiedzieć na pytanie: *Czy unia brzeska wpłynęła na procesy integracyjne na ziemiach ruskich Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego?* Według niego unia kościelna miała zły wpływ na integrację terenów wschodnich Rzeczypospolitej,

w dodatku po roku 1676 władze musiały dodatkowo wspierać unię brzeską na tych ziemiach.

Po wystąpieniu Tomasza Kempy rozpoczęła się dyskusja. Zaczął ją najbardziej aktywny jej uczestnik, Andrzej Rachuba. Zwrócił on uwagę na kwestię związaną z oceną postawy Zygmunta Augusta w 1569 r. A. Rachuba uznał, iż trudno króla nazwać litewskim patriotą, skoro pozbawił Wielkie Księstwo Litewskie niemal połowy jego terytorium. Według A. Rachuby Zygmunt August mógł oddać Koronie tylko Podlasie. Kontynuując wątek związany z osobą Zygmunta Augusta, Ewa Dubas-Urwanowicz wskazała, iż był on człowiekiem, który przez całe swoje życie potrafił wychodzić z trudnych sytuacji obronną ręką. Nakłaniając Litwinów do unii, król dużo ryzykował, ale w tym przypadku również dopisało mu szczęście, albowiem cała operacja zakończyła się pełnym sukcesem władcy.

Andrzej Januszkiewicz w swoim wystąpieniu stwierdził, że na krótko przed 1569 r. nie było zagrożenia moskiewskiego dla Litwy, a tym samym nie miało ono większego wpływu na zawarcie unii. Podczas dyskusji Ewa Dubas-Urwanowicz i Andrzej B. Zakrzewski sprzeciwili się takiej hipotezie, podkreślając fakt permanentnego parcia Moskwy na zachód, na co zwracano baczną uwagę zarówno w Wilnie, jak i Krakowie. Tym samym nie można według nich bagatelizować znaczenia zagrożenia moskiewskiego w procesie zawarcia unii lubelskiej, nawet jeśli na kilka lat przez jej podpisaniem car zaprzestał chwilowo atakowania wschodnich granic Wielkiego Księstwa.

W dalszej części dyskusji Andrzej Rachuba nie zgodził się z Wiktorem Brechunenko, który w swoim wystąpieniu porównał unię hadziacką do lubelskiej. Według A. Rachuby powstańców kozackich nie można stawiać na równi z obywatelami Wielkiego Księstwa Litewskiego, będącego podmiotem prawa międzynarodowego. Głos ten wywołał duże poruszenie w sali. Tomasz Kempa, Andrzej Zakrzewski i Jerzy Dygdała z Torunia oraz oczywiście Wiktor Brechunenko sprzeciwili się pogładowi Andrzeja Rachuby. Według nich w 1658 r. istniało państwo kozackie, które miało takie same prawa jak Litwa w 1569 r. W. Brechunenko postawił nawet pytanie, iż skoro w 1569 r. złamano prawo, to dlaczego nie można tego było zrobić w 1658 r.

Oprócz teoretycznych rozważań nad unią lubelską i okolicznościami jej zawarcia poruszono również inne aspekty związane z unią i jej tradycją. Bogusław Dybaś zasugerował stworzenie projektu badawczego mającego na celu badanie wspólnych polsko-litewskich miejsc pamięci, na wzór tego, który zajmuje się polsko-niemieckimi miejscami pamięci. Karol Mazur natomiast zwrócił uwagę dyskutujących na powiązania unii lubelskiej z Unią Europejską, wskazując przy tym na praktyczny wymiar historii. Według niego warto wykorzystać doświadczenia wyniesione przez Polskę i Litwę z czasów funkcjonowania wspólnego związku tych krajów dla budowania lepszej Europy.

Podczas dyskusji nad unią lubelską nie zabrakło również elementów artystycznych. Zadał o to Stanisław Alexandrowicz z Białegostoku, który wyrecytował po rosyjsku wszystkim zgromadzonym w sali wiersz.

Konferencję podsumował Jacek Wijaczka, stwierdzając, że być może były w 1569 r. inne rozwiązanie niż unia. Niewątpliwie jednak to ona określiła losy Rzeczypospolitej – Polski i Litwy – na ponad dwa stulecia.

Mariusz Balcerek (Toruń)

